

BARTŁOMIEJ NAŁĘCZ

Zawartość wniosku prokuratora złożonego w trybie art. 106b Prawa bankowego

Content of the Request of the Public Prosecutor Pursuant to Article 106b of the Banking Law

The author examines the requirements for a public prosecutor's request to the court to obtain data protected by banking secrecy pursuant to Article 106b of the Banking Law. As a result of the analysis, it has been found that there are problems in completing the application in this area, which have not been noticed or have received little attention so far. The main purpose of the paper is to address the identified difficulties and propose solutions. At the same time, an attempt has been made to keep the considerations in close contact with practice.

BARTŁOMIEJ NAŁĘCZ, magister prawa, Uniwersytet Pomorski w Słupsku
ORCID – 0000-0002-6974-1435, e-mail: bartlomiej.nalecz@upsl.edu.pl

SŁOWA KLUCZOWE: prawo karne procesowe, tajemnica bankowa, udostępnienie tajemnicy bankowej prokuratorowi, prawo dowodowe, prawo bankowe

KEYWORDS: criminal procedural law, banking secrecy, to make the banking secrecy accessible to the public prosecutor, the law of evidence, banking law

1 | Wprowadzenie

Tajemnica bankowa, a ściślej przedmiot zobowiązania wynikającego z art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe^[1], wpisując się w szerszą ramę prawa do prywatności klientów banków korzysta z ochrony o zasadniczej randze^[2]. Każde odstępstwo w tym zakresie traktowane jest jednocześnie w kategorii zagrożeń dla celów jej ustanowienia^[3]. Wydaje się zatem zrozumiałe, aby do procedur służących udostępnianiu tajemnicy bankowej podchodzić ze szczególną uwagą. Stanowi to zarazem dostateczne uzasadnienie dla wzmożonego zainteresowania rozwiązaniami umożliwiającymi pozyskiwanie tak chronionych danych. Nie wypada w tym pomijać również tych, które na pierwszy rzut oka nie budzą wątpliwości interpretacyjnych. Do nich wydaje się zaliczać procedurę z art. 106b Prawa bankowego. Na taką jej ocenę wpływają, co najmniej, trzy czynniki. Po pierwsze, brak problemów wykładniczych podnoszony jest w piśmiennictwie wprost^[4], po wtóre, na przestrzeni ostatnich lat nie była ona szerszej w literaturze przedmiotu analizowana^[5]; po trzecie, prawodawca dotychczas nie zdecydował się na jej modyfikację^[6]. Tak przed-

¹ Dz.U. z 2023 r., poz. 2488 z późn. zm. (dalej: Prawo bankowe).

² Zob. Arwid Mednis, „Komentarz do art. 104”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. Agnieszka Mikos-Sitek, Piotr Zapadka (Warszawa: Wolters Kluwer, 2022), 805 wraz z przywołanym tam orzecznictwem; także Jan Byrski, *Tajemnica prawnie chroniona w działalności bankowej* (Warszawa: C.H. Beck, 2010), 37–43.

³ Tak Anna Jurkowska, „Tajemnica bankowa jako środek ochrony prawa do prywatności” *Gdańskie Studia Prawnicze*, nr 1 (2005): 234.

⁴ Tak Agnieszka Żygadło, *Wyłączenia tajemnicy bankowej a prawo do prywatności* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2011), 173.

⁵ Nie można jednak zarzucić, że nie była wcale podejmowana – zob. m.in. Mariusz Krzysztofek, „Dostęp sądu i prokuratora do informacji stanowiących tajemnicę bankową po nowelizacji ustawy – Prawo bankowe” *Prawo Bankowe*, nr 7–8 (2004): 75–88; Bernard Smykla, „Dostęp prokuratora do informacji chronionych tajemnicą bankową” *Prokurator*, nr 2–3 (2005): 25–39; szerzej zaś Mariusz Krzysztofek, „Dostęp sądu i prokuratora do informacji stanowiących tajemnicę bankową po nowelizacji ustawy – Prawo bankowe” *Prawo Bankowe*, nr 7–8 (2004): 75–80; szerzej Marcin Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową” *Prokurator*, nr 3–4 (2011): 80–97; także rozprawa doktorska: Agata Osińska, *Tajemnica bankowa w postępowaniu karnym* (Białystok, 2013), 129–134.

⁶ Od 1 maja 2005 r., kiedy art. 106b Prawa bankowego wszedł w życie z mocy ustawy z dnia 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. Nr 91, poz. 870) regulacja ta nie zmieniła swojego brzmienia.

stawiony obraz zakłóca fakt, że równolegle sygnalizuje się odmienności w praktyce pozyskiwania dostępu do tajemnicy bankowej^[7]. Co więcej, podnosi się nawet uchybienia w konstrukcji tego przepisu^[8].

Uwzględniając zatem szczególną wagę procedury przewidzianej w art. 106b Prawa bankowego, jak również nie za duże, aby nie powiedzieć: gasnące, zainteresowanie w doktrynie, w dalszych wywodach w niniejszym tekście podjęto się analizy warunków uzyskania informacji w oparciu o przywołaną regulację. Zważono przy tym, że taki dostęp uzależniony jest od sformułowania odpowiedniego wniosku. Ten jest z kolei powinien czynić zadość kumulatywnie wszystkim wymogom wymienionym w art. 106b ust. 2 Prawa bankowego. Wyznacznikiem zasadności jest zatem jego zawartość. Z tej perspektywy kluczowe jest rozpoznanie probierzy służących prawidłowemu modelowaniu treści wypełniających wnioski. To zaś uprawniało, aby rzeczą dalszych analiz ustanowić każdy z przywołanych wymogów odrębnie, a w jej efekcie wydobyć praktyczne wskazówki oraz zasygnalizować potencjalne problemy.

2 | Formuła żądania prokuratora

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań słowo uwagi należy poświęcić samemu żądaniu prokuratora, o którym mowa w art. 106b ust. 1 Prawa bankowego w zakresie odnoszącym się do sformułowania decyzji uwzględniającej wnioski. Tak w piśmiennictwie^[9], jak i w orzecznictwie^[10] zdarza się bowiem identyfikować ją ze zwolnieniem z tajemnicy bankowej, co sugeruje dopuszczalność wydania w jego ramach

⁷ Tak Daniel Taberski, „Postępowania w sprawach o oszustwa popełnione za pośrednictwem Internetu” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2018): 72.

⁸ Zob. Michał Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2007), 129.

⁹ Zob. Zbigniew Ofiarski, „Komentarz do art. 106(b)”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. Zbigniew Ofiarski (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 715; także Przemysław Przechodźny, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 80.

¹⁰ Zob. m.in. postanowienie SA w Krakowie z 7.01.2019 r., II AKZ 673/18, LEX nr 2707063; postanowienia SA w Łodzi: z 3.04.2019 r., II AKZ 168/19, OSA 2019, nr 1, poz. 107; z 8.05.2019 r., II AKZ 266/18, OSA 2019, nr 2, poz. 117; postanowienie SA w Katowicach z 17.11.2020 r., II AKZ 1196/20, Biul.SAKA 2021, nr 1, poz. 10.

postanowienia o takiej formule słownej. Od strony językowej wywołuje to jednak duże wątpliwości. Kompetencja sądu określona w art. 106b ust. 3 Prawa bankowego stanowi bowiem wyłącznie o wyrażeniu zgody na udzielenie przez bank informacji stanowiących tajemnicę bankową bądź, *a contrario*, odmowy jej wyrażenia, nie zaś o zwolnieniu banku w tym zakresie. Sformułowanie decyzji w posłużeniu się odmiennym zwrotem czasownikowym niż tym przewidzianym w przepisie stanowi natomiast uchybienie interpretacyjne^[11], a nawet przejaw niedopuszczalnego przełamania jednoznacznego językowo przepisu przyznającego sądowi określoną kompetencję^[12].

Naturalnie nasuwa się pytanie, czy kwestia wadliwie sformułowanego zwrotu w omawianym tutaj zakresie winna być brana przez sąd pod rozważę. Wskazać należy, że zachodzą ku temu pełne podstawy. Przede wszystkim odniesienie się do kształtu wnioskowanej decyzji procesowej ze swojej istoty składa się na zawartość wywiedzionego żądania. Zważyć przy tym trzeba, że art. 106b Prawa bankowego przewiduje autonomiczny tryb udzielania informacji na potrzeby postępowania karnego, a zatem inny niż ten wskazany w art. 180 § 1 k.p.k. pozostając zarazem w tej relacji normą *lex specialis*^[13]. Zignorowanie wnioskowanego sposobu i wydanie postanowienia *de facto* o literalnie odmiennej treści rodzi zagrożenie proceduralnego zespolenia wymienionych wyżej trybów^[14]. Tym samym potrzeba utrzymania ich odrębności wymaga wyrazu orzeczniczego. Mowa tu o wyrazie bardziej dobitnym niż tym wynikającym z przywołania podstawy prawnej, która określając tryb działania nie udzieli klarownej informacji o stosunku do omawianego zakresu żądania. Oczekiwać zatem należy, że w przypadku wniesienia o zwolnienie podmiotu z zachowania tajemnicy bankowej sąd

¹¹ Stosownie do reguły interpretacyjnej w postaci zakazu domniemywania kompetencji nakazującej obowiązek ścisłej i literalnej wykładni przepisów kompetencyjnych – Janusz Roszkiewicz, *Zakaz domniemywania kompetencji i wyjątki od tego zakazu. Studium publicznoprawne* (Warszawa: C.H. Beck, 2022), 19–20.

¹² Niedopuszczalność ta wynika z rzeczywistych granic wykładni językowej, które w myśl dominującej w polskiej doktrynie prawa koncepcji wykładni derywacyjnej pozostaje nieprzekraczalna – zob. Maciej Zieliński, *Wykładnia prawa Zasady – reguły – wskazówki* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 216.

¹³ Zob. Ryszard A. Stefański i Stanisław Zabłocki, „Komentarz do art. 180”, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Komentarz do art. 167–296, red. Ryszard A. Stefański, Stanisław Zabłocki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 272; także uchwała SN z 23.05.2006 r., I KZP 4/06, OSNKW 2006, nr 6, poz. 54.

¹⁴ Dostrzegając zbieżny rezultat zwolnienia i wyrażenia zgody zasadnie jest jednak twierdzić, że art. 106b Prawa bankowego niejako konkretyzuje art. 180 § 1 k.p.k.

okręgowy ustosunkuje się do tej kwestii poprzez nieuwzględnienie wniosku w tej części, w jakim odnosi się on do kształtu decyzji w przedmiocie udostępnienia żądanych przez prokuratora informacji.

Opisane wyżej potencjalne uchybienie w konstruowaniu wniosku, choć wymagające dostrzeżenia, nie przeciwstawia się jednak możliwości uzyskania przez prokuratora wszystkich żądanych danych w sytuacji, gdy zwróci się z wnioskiem o zwolnienie z tajemnicy bankowej. Zasadniczą intencją czynności wciąż jest bowiem uzyskanie dostępu do danych chronionych, a żądanie w zakresie konkretnych informacji, choć gramatycznie budzi zastrzeżenia, powinno pozostawać dla sądu jasne. Finalnie skuteczność wywiedzenia wniosku i tak determinowana jest spełnieniem wymogów przewidzianych w art. 106b ust. 2 Prawa bankowego.

3 | Numer lub sygnatura sprawy

Zacząć należy od dość nieoczywistej uwagi, która zaskakująco łączy się z warunkiem numeru lub sygnatury sprawy. Mianowicie, nie wydaje się trafne, aby zabieg zwrócenia się z żądaniem w trybie art. 106b ust. 1 Prawa bankowego ograniczać wyłącznie do trybu pisemnego^[15]. Brak zastrzeżenia wdrożenia omawianej procedury w tej właśnie formie aktualizuje natomiast wynikającą z art. 116 k.p.k. możliwość alternatywnego zwrócenia się ze takim żądaniem, a zatem uprawnione jest złożenie takiego wniosku w sposób ustny^[16].

Wydaje się jednak, że sposobność ta ma jedynie wymiar teoretyczny. W praktyce taka sytuacja jest bowiem trudna do wyobrażenia. Procedura z art. 106b Prawa bankowego pozostaje wszak właściwa dla etapu przygotowawczego sprawy, z czym wiążą się wydatne ograniczenia. Sformułowanie w tym trybie ustnego wniosku jest możliwe wyłącznie w ramach czynności przed sądem, w których przewidziano udział prokuratora. Tylko wtedy taka sposobność wydaje się faktycznie zachodzić. Inicjowanie postępowania w przedmiocie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji

¹⁵ Tak Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 81–82.

¹⁶ Tak trafnie Michał Rusinek, „Komentarz do art. 106b”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, t. I-II, red. Fryderyk Zoll (Kraków: Zakamycze, 2005, Lex).

chronionych w ramach postępowań incydentalnych, przykładowo, przy okazji orzekania przez sąd o tymczasowym aresztowaniu bądź procedowania nad wydaniem listu żelaznego może natomiast budzić wątpliwość, czy taką inicjatywę rzeczywiście poprzedziła rzetelna analiza zasadności wywiedzenia żądania^[17].

Naturalną konsekwencją dopuszczalności ustnego zwracania się z żądaniem, o którym mowa w art. 106b ust. 1 Prawa bankowego, jest brak związku w tym zakresie ogólnymi wymogami przewidzianymi dla pism procesowych stosownie do art. 119 § 1 k.p.k. To rodzi dalsze następstwa. Istotnego z punktu widzenia prowadzonych wywodów upatrzeć należy w możliwości postrzegania warunku wskazania numeru lub sygnatury sprawy z art. 106b ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego jako odrębnego od wymogu oznaczenia sprawy z art. 119 § 1 pkt 1 k.p.k. Pozwoli to zarazem uchylić się od pozostającego nie do zaakceptowania stanu, w którym oba te wymogi sprowadzają się zasadniczo do tego samego^[18]. Sytuacja taka niewątpliwie zachodzi przy ograniczeniu formułowania przedmiotowego żądania wyłącznie do formy pisemnej.

Inny pogląd wyraża Marcin Przestrzelski, który rozważając o formie żądania z art. 106b ust. 1 Prawa bankowego ogranicza ją właśnie do pisemnej. Dostrzega jednak wskazany wyżej problem. W konfrontacji z nim stwierdza, że odrębność wymogów wskazanych w art. 106b ust. 2 Prawa bankowego wynika z autonomiczności i szczególnego charakteru procedury, co stanowi o samodzielnym konstytuowaniu warunków w niej przewidzianych^[19]. Takie zapatrywanie, choć interesujące, natrafia na pewne ograniczenia. Możliwe jest bowiem do zaakceptowania jedynie przewidując dopuszczalność zmiany wymogów z art. 119 § 1 k.p.k., a nawet pominięcia, gdy przemawia za tym specyfika pisma determinowana charakterem wykonywanej czynności lub samej instytucji, z którymi pismo to pozostaje

¹⁷ Przyjmuje się bowiem, że modelowo prokurator winien badać zgromadzony materiał pod kątem określenia dalszych czynności procesowych [por. Michał Gabriel-Węglowski, „Analiza kryminalna w pracy prokuratora” *Prokuratura i Prawo*, nr 10 (2016): 127]. W podanych przykładach wywiedzenie żądania o udostępnienie danych chronionych tajemnicą w postępowaniu zasadniczo niepowiązanym może zostać odebrane jako wyraz działania nieplanowego, nawet chaotycznego. Niemniej jednak dopuszczając formę ustną zwrócenia się z wnioskiem sąd pozostaje zobligowany do jego rozpoznania.

¹⁸ Stanowiłoby to klasyczny przypadek ustawowego *superfluum*. Istnienie takich powieleń stoi jednak w sprzeczności z zasadami techniki prawodawczej.

¹⁹ Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 83.

związane^[20]. Trudno jednak bezkrytycznie taki pogląd podzielić. Nie widać bowiem powodów, dla których takie ograniczenie można w ogóle czynić. Ustawodawca nie przewiduje w tym zakresie żadnych wyłączeń jednocześnie traktując generalnie o piśmie procesowym. Dlatego opowiedzieć należy się za postrzeganiem wymogów z art. 119 § 1 k.p.k. jako aktualizujących się względem każdego pisma, co zresztą podnosi się zarówno w literaturze, gdzie to stanowisko dominuje^[21], ale również w orzecznictwie Sądu Najwyższego^[22]. Stąd wymóg z art. 106b ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego traktować należy autonomicznie z uwagi na szersze jego zastosowanie, które obejmuje również procedurę wywiedzenia przez prokuratora żądania w formie ustnej, nie zaś właściwości instytucji, z którą jest on związany.

Już w bezpośrednim odniesieniu do omawianego warunku wskazania numeru lub sygnatury sprawy wpierw zwrócić trzeba uwagę na jedną ważną kwestię: pozostawanie obu tych oznaczeń w alternatywie zwykłej przy jednoczesnym wskazaniu na bliżej nieoznaczony numer. Jak się wydaje, jasno wybrzmiewa w tym komunikat, że ustawodawca, kształtując ten wymóg, zasadniczo nie zmierzał do związania go większymi ograniczeniami. Jest to zarazem istotna wskazówka dla ustalania alternatyw służących czynieniu zadość warunkowi z art. 106b ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego.

Na pierwszy rzut oka nie budzi wątpliwości, że jeśli wniosek pochodzi od prokuratury, to chodzi tu o oznaczenie prokuratorskie. Na pierwszy plan wysuwa się sygnatura sprawy, o której mowa w § 1 ust. 2 pkt 31 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 lipca 2021 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów oraz innych działów administracji w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury^[23]. Stosownie do przytoczonej regulacji sygnaturą akt jest zespół kodów i symboli cyfrowych stanowiący stałą cechę rozpoznawczą całości akt danej sprawy, pozwalający na ustalenie przynależności sprawy do jednostki i komórki

²⁰ W literaturze takie poglądy są ferowane – tak choćby Michał Kurowski, „Komentarz do art. 307”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 1156.

²¹ Tak Tomasz Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Artykuły 1–467. Komentarz* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2014), 452; Joanna Mierzwińska-Lorencka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 68; także Hanna Paluszkiewicz, „Komentarz do art. 119”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, red. Katarzyna Dudka (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023), 283.

²² Zob. m.in. postanowienia SN: z 22.12.2011 r., III KZ 84/11, LEX nr 1101680; z 31.05.2023 r., I NO 63/22, LEX nr 3574638.

²³ Dz.Urz. MS z 2021 r., poz. 170.

organizacyjnej, rodzaju urzędu ewidencyjnego, w którym jest prowadzona oraz przynależności pism do określonej sprawy.

Mając powyższe na względzie uwidocznili należy ważną różnicę zachodzącą między oznaczeniem akt sprawy a oznaczeniem sprawy, którą to odmienność potwierdza ustawa karnoprocesowa. Co więcej, pozwala także wyklarować rozumienie tych oznaczeń. I tak wskazania wymaga, że w art. 304b k.p.k. mowa jest o sygnaturze sprawy, podczas gdy w art. 337a § 2 k.p.k. już o sygnaturze akt sprawy. Pierwsza z tych regulacji gwarantuje uzyskanie zaświadczenia o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie. Co przy tym istotne, wskazane w niej odniesienie do akt sprawy łączy się z organem przyjmującym zawiadomienie. Nie trzeba szerzej uzasadniać, że takie można złożyć nie tylko w prokuraturze, ale również na Policji. Tym samym sygnatura sprawy, o której mowa w art. 304b k.p.k. wynika z ewidencji organu, który takie zaświadczenie wydał. To pozwala z kolei przyjąć, że ustawodawca na gruncie tego przepisu przez sygnaturę sprawy rozumiał tak sygnaturę akt prokuratorskich, jak i oznaczenie sprawy innego organu przyjmującego zawiadomienie. Takie ujęcie pozwala na szerokie rozumienie warunku sygnatury sprawy.

Sprzyja temu również brzmienie art. 337a § 2 k.p.k. odnoszącego się do sygnatury akt sprawy. Poza większymi wątpliwościami pozostaje, że z mocy tej regulacji kierowanie do pokrzywdzonego informacji o zarzutach oskarżenia następuje już na etapie jurysdykcyjnym^[24]. Tym samym chodzić musi o oznaczenie akt sprawy właściwe dla jej rejestracji w systemach ewidencyjnych danego sądu. Niemniej brzmienie normy z przywołanego przepisu wciąż pozwala wyprowadzić różnicowanie przez ustawodawcę sygnatury sprawy i sygnatury akt sprawy. Jednocześnie nie sprzeciwia się ona temu, aby do pierwszego oznaczenia klasyfikować również oznaczenie organu nieprokuratorskiego, skoro samo to oznaczenie ogranicza się do tego drugiego.

W kontekście oznaczenia numeru lub sygnatury sprawy istotna jest także kompetencja do sprawowania przez prokuratora z mocy art. 326 § 1 k.p.k. nadzoru procesowego nad organami nieprokuratorskimi w zakresie prawidłowości (nadzór merytoryczny) oraz sprawności (nadzór formalny) powierzonego tym organom i prowadzonego przez nie postępowania

²⁴ Tak Krzysztof Eichstaedt, „Komentarz do art. 337a”, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 1305–1306; także Wyrok SN z 13.12.2017 r., II KK 312/17, OSNKW 2018, nr 4, poz. 31.

przygotowawczego^[25]. W zakresie żadnego z tych form prowadzenia nadzoru nie mieszczą się bowiem kwestie ewidencyjne. Istotnie, nie sposób je wydobyć z brzmienia art. 326 § 3 k.p.k. określającego zakres nadzorowania. Innymi słowy, prokurator nie ma wpływu na oznaczanie spraw przez nadzorowane organy, czemu zaś służą właściwe regulacje.

W świetle tych uwag zachodzą wydatne podstawy do tego, aby numer lub sygnaturę sprawy w rozumieniu art. 106b ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego traktować na równi z numeracją lub sygnaturą sprawy ustaloną w sposób właściwy dla zakładania i prowadzenia akt postępowań prokuratorskich jak i organów nieprokuratorskich. Przemawiają za tym poczynione wyżej związki językowe wyrażone w przepisach ustawowych, ale również oparcie systemowe, w wymagające utrzymania należytego stopnia spójności regulacji wchodzących w zakres norm karnoprocesowych. W następstwie tego twierdzić można również, że prokurator, formułując wniosek, posiada swobodę w doborze oznaczenia sprawy posiadając w tym zakresie opisane wyżej alternatywy.

Na marginesie warto odnotować jeszcze jedną rzecz. Mianowicie, z perspektywy poczynionego tutaj ustalenia wątpliwe staje się postrzeganie wymogu z art. 106b ust. 2 pkt 1 Prawa bankowego jako implikującego konieczność formalnego wszczęcia i prowadzenia postępowania przygotowawczego przed wystąpieniem z wnioskiem^[26]. Należy jednak dobitnie podkreślić, że nie stanowi to jeszcze o możliwości wdrażania przedmiotowej procedury, jeśli postępowania przygotowawczego jeszcze nie wszczęto. Konieczność ta znajduje swoją podstawę w innym wymogu.

4 | Opis przestępstwa wraz z kwalifikacją prawną, którego dotyczy postępowanie przygotowawcze

Potrzeba formalnego wszczęcia postępowania przygotowawczego przed wystąpieniem z żądaniem w trybie art. 106b ust. 1 Prawa bankowego znajduje swoje odbicie w uczynieniu zadość wymogowi, o którym w art. 106b

²⁵ Ryszard A. Stefański, *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 294–295.

²⁶ Odmienne Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 83.

ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. Niemniej jednak w żadnym razie nie przesądza o tym wyłącznie posłużenie się przez ustawodawcę w tym przepisie sformułowaniem „prowadzący postępowanie”^[27]. W literaturze zasadnie bowiem rozciąga się ramy postępowania przygotowawczego na czynności sprawdzające^[28]. Te zaś służą stwierdzeniu okoliczności uzasadniających istnienie podstawy faktycznej oraz prawnej dopuszczalności postępowania karnego^[29]. Tak opis przestępstwa, jak i jego kwalifikacja prawna formułowane są zatem dopiero w efekcie tych czynności. Tym samym nie jest w ogóle możliwe uczynienie zadość omawianemu warunkowi w fazie sprawdzającej, kiedy to jeszcze nie doszło do formalnego ustanowienia decyzją procesową przedmiotu postępowania.

Formalistyczne podejście do omawianego wymogu skłania do tego, aby opis przestępstwa wraz z kwalifikacją prawną, którego dotyczy postępowanie przygotowawcze utożsamić z treścią postanowienia o wszczęciu śledztwa stosownie do art. 303 k.p.k. Analogicznie rzecz przedstawia się w przypadku dochodzeń, co wynika z odpowiedniego stosowania przywołanego wyżej przepisu, o czym stanowi art. 325a § 2 k.p.k. Takie rozwiązanie na pierwszy rzut oka wydaje się być nawet prawidłowe, jeśli zważy się, że przedstawiony opis i kwalifikacja znajduje wówczas swój deskryptywny wyraz w aktach sprawy. Problem jest jednak w tym, że z uwagi na wczesny etap postępowania takiemu opisowi i takiej kwalifikacji przypisuje się prowizoryczność, a uwydatniana w nich wersja zdarzenia traktowana jest tylko jako jedna z potencjalnie możliwych^[30]. Nie trzeba natomiast szerzej uzasadniać, że respektowanie prawa do prywatności klientów banków wobec szczególnej jego ochrony wymaga gruntowniejszych podstaw. To zaś uzasadnia, aby prokurator formułując wniosek o ujawnienie informacji w trybie art. 106b ust. 1 Prawa bankowego odnosił się do stanu rzeczy obecnego w dacie wywiedzenia żądania. Trudno zresztą doszukać się argumentów przemawiających za posługiwaniem się ustaleniami będącymi – z perspektywy materiału zgromadzonego w aktach sprawy – przeszłymi. W konsekwencji za istotny czynnik kształtujący treść warunku z art. 106b ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego traktować należy rozwój postępowania i jego

²⁷ Tak m.in. Ofiarski, „Komentarz do art. 106(b)”, 714.

²⁸ Zob. Piotr Hofmański, Stanisław Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), 495.

²⁹ Michał Kurowski, „Komentarz do art. 307”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 1156.

³⁰ Zob. Igor Andrejew, *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1987), 49–50.

wyraży. Mowa tu przede wszystkim o poszerzeniu przedmiotu śledztwa albo dochodzenia na kolejne potencjalne przestępstwa.

Problematiczna w kontekście uczynienia zadość omawianemu warunkowi staje się jednak sytuacja, w której prowadzone śledztwo albo dochodzenie odbiega od czynu stanowiącego pierwotny przedmiot postępowania. Szczególnie, gdy w świetle jego aktualnego kierunku prognozować można utracenie w tym zakresie cechy tożsamości. Innymi słowy, co w sytuacji, gdy podejmowane czynności zmierzają do zrealizowania celów postępowania przygotowawczego odnośnie innego przestępstwa niż wynika to z postanowienia o jego wszczęciu. Tytułem przykładu wskazać można stan, w którym pierwsze aktywności dotyczyły czynu z art. 286 § 1 k.k., w tym również wszczęcie postępowania, lecz w dalszym jego toku ujawniono okoliczności uprawniające podejrzenie realizacji znamion odmiennego czynu zabronionego, jak choćby z art. 156 § 1 k.k.^[31] W takich wypadkach zachodzą bowiem podstawy do wszczęcia odrębnego postępowania^[32]. Konsekwencją tego jest rzecz jasna konieczność wskazania adekwatnego opisu przestępstwa wraz z kwalifikacją prawną, którego dotyczy postępowanie przygotowawcze. Nasuwa się zatem pytanie, czy prokurator czyniąc zadość wymogowi z art. 106b ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego winien kierować się postanowieniem o wszczęciu postępowania, uwzględnić wszystkie postanowienia w tym przedmiocie czy tylko wybrane według określonego i podanego do wiadomości sądu klucza, czy też prokurator autonomicznie, niejako obok treści tych postanowień, uprawniony jest do formułowania opisu czynu i jego kwalifikacji. Przykładowo, w sposób skrótowy przedstawiając przedmiot śledztwa w kilku zdaniach go charakteryzujących przywołując przy tym kwalifikację prawną.

Zasadniczo brak jest przeciwwskazań do czynienia zadość rozważanemu warunkowi w ramach którejkolwiek z wskazanych wyżej formuł. Najistotniejsze jest, aby potencjał dowodowy informacji, o których udostępnienie wnioskuje prokurator został powiązany z konkretnym opisem

³¹ W tym przykładzie stwierdzając brak tożsamości czynu posłużono się kryterium charakteru chronionych przez te przepisy dóbr prawnych. Podnosi się bowiem, że dobro prawne stanowi zasadniczy czynnik służący konkretyzowaniu przestępstw – szerzej zob. Włodzimierz Wróbel, „Pojęcie «dobra prawnego» w wykładni prawa karnego”, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Łukasz Pohl (Poznań: Wydawnictwo naukowe UAM, 2009), 619 i n.

³² Tak Agnieszka Łosicka, „Procesowe pojęcie sprawy” *Prokuratura i Prawo*, nr 3 (2013): 52.

badanego zachowania i przypisaną do niego podstawą odpowiedzialności karnej. Jest to szczególnie istotne w kontekście spraw o wielowątkowym i złożonym charakterze. Zawarcie pełnego spektrum potencjalnych stanów przestępnych ustalanych w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym pod kątem kilkunastu, kilkudziesięciu czy kilkuset zdarzeń, a zatem potencjalnych przestępstw, może obciążyć wniosek nadmierną kazuistyką lub uczynić go nad wyraz obszernym. Nie można jednak wykluczyć, że wnioskowane informacje będą relewantne dla wszystkich kryminalizacji kształtujących przedmiot postępowania przygotowawczego. W takim wypadku rolą prokuratora jest zatem czytelne opisanie badanego stanu przestępnego wraz z odpowiadającą mu kwalifikacją prawną odwołując się do całokształtu układu okoliczności procesowych. Trudno w tym znaleźć konkretniejsze wskazania, czy bardziej szczegółowe wskazówki prócz tej, aby zachować rozsądek w formułowaniu wniosku bez uszczerbku na jego klarowności.

Na koniec czynionych tu uwag wypad zasygnalizować wątpliwość dotyczącą językowej warstwy art. 106b ust 2 pkt 2 Prawa bankowego. Zastanawiać może potrzeba wyodrębnienia kwalifikacji prawnej jako autonomicznego elementu słownie wyrażonego w tymże przepisie. Zdając sobie sprawę, że rozumienie kwalifikacji prawnej zależy od przyjętych założeń, nie sposób jednak uchylić się od dostrzeżenia zachodzącej tu rozbieżności nie tylko ze stanowiskami w literaturze, ale również innymi rozwiązaniami ustawowymi. Przyjmując bowiem, że kwalifikacja prawna składa się z trzech elementów, w tym opisu zdarzenia konkretnego, wyboru przepisu ustawy oraz przymierzenia zdarzenia do konkretnego przepisu^[33], trudno wychwycić różnicę zachodzącą między opisem przestępstwa a jego kwalifikacją prawną. Wszakże, aby mówić o konkretnym przestępstwie, nieuniknione jest oparcie się również na konkretnym przepisie typizującym. Wynika to z potrzeby zidentyfikowania zestawu znamion, który miał zostać zrealizowany stosownie do art. 115 § 1 k.k. Uznając natomiast, że kwalifikacja prawna, zgodnie z przytoczoną koncepcją, zawiera w sobie także opis konkretnego zdarzenia, to odrębny opis przestępstwa staje się po prostu zbędny. Przywołane wątpliwości potwierdzają też rozwiązania kodeksowe. Istotnie, każdorazowo tam, gdzie mowa jest o kwalifikacji prawnej ustawodawca łączy ją nie z przestępstwem, lecz z czynem^[34]. Co szczególnie

³³ Tak Andrejew, *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego*, 20.

³⁴ Zob. art. 110 k.p.k., art. 251 § 1 k.p.k., art. 303 k.p.k., art. 313 § 2 k.p.k., art. 332 § 2 k.p.k., art. 342 § 1 k.p.k., art. 413 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., art. 438

istotne, taka konwencja językowa wynika również z art. 303 k.p.k., który – jak wskazano – pozostaje wyjściowy dla kształtowania omawianego w tym miejscu warunku.

W świetle tych uwag *de lege ferenda* wskazane jest zatem dokonanie w art. 106b ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego zmiany słowa „przestępstwa” na „czynu”. W takim wydaniu wymieniony przepis zostałby dostosowany do zwrotów kodeksowych ujednolicając w tym zakresie regulacje karnoprosesowe.

5 | Okoliczności uzasadniające potrzebę udostępnienia informacji

Wymóg zawarcia okoliczności uzasadniających potrzebę udostępnienia informacji, o czym traktuje art. 106b ust. 2 pkt 3 Prawa bankowego, jawi się jako merytorycznie najistotniejszy. Pełni bowiem funkcję uzasadniającą potrzebę pozyskania dyskrecjonalnych informacji. Zasadne jest przy tym, aby na wymóg ten spojrzeć z dwóch perspektyw. Po pierwsze, przyjmując za punkt odniesienia istotę tajemnicy bankowej; po drugie, zważając na karnoprawny charakter procedury z art. 106b Prawa bankowego. Przed nawias dalszych wywodów wyciągnąć trzeba również, że wyrażona przez sąd zgoda nie ma charakteru blankietowego, a przekonanie o zasadności wejścia w posiadanie tak ujawnionych danych jest zadaniem wnioskującego^[35]. Pozostaje to o tyle istotne, o ile aktualizuje po stronie autora wniosku (prokuratora) obowiązek uczynienia zadość w tym samym pełnym stopniu wszystkim pomniejszonym wymogom składającym się na realizację tego ogólnego z art. 106b ust. 2 pkt 3 Prawa bankowego.

Analizując omawiany wymóg z punktu widzenia istoty tajemnicy bankowej pierwszorzędne jest uwzględnienie gwarancyjnego charakteru obowiązku jej zachowania. Cecha ta nakazuje z kolei postrzeganie instytucji

pkt 1 k.p.k., art. 589y § 1 pkt 6 k.p.k., art. 607c § 1 pkt 5 k.p.k., art. 604s § 4 k.p.k., art. 607zb § 2 pkt 4 k.p.k., art. 611c § 1 k.p.k., art. 611tl § 1 k.p.k. oraz art. 611ue § 3 k.p.k.

³⁵ Przeciwnie przyjęcie wymagałoby akceptacji przyjęcia, że decyzję sądu o udostępnieniu danych wrażliwych determinuje sam fakt wywiedzenia stosownego wniosku. Nie znajduje to natomiast żadnych podstaw, stanowiąc zarazem wyraz akceptacji dla automatyzmów procesowych i przerwania faktycznej decyzyjności na prokuratora oraz potraktowania samej procedury jako elementu wydłużającego postępowanie. Oczywiście jest, że takie poglądy nie mogą znaleźć uznania.

udostępnienia chronionych nią informacji jako ostatecznego źródła dowodowego. W konsekwencji wymagane jest, aby prokurator przed wystąpieniem w trybie art. 106b ust. 1 Prawa bankowego wyczerpał inicjatywę dowodową, która alternatywnie mogłaby doprowadzić do wejścia w posiadanie żądanych danych. Stan ten ma z kolei zostać osiągnięty wówczas, gdy obiektywnie ostatnią drogą dotarcia do dowodu w postaci informacji stanowiących tajemnicę bankową jest wystąpienie do sądu z wnioskiem o wyrażenie zgody na jej udostępnienie przez bank. Powinnością organu rozpatrującego wniosek jest wtedy rzetelna kontrola podjętych czynności pod kątem wyczerpania tejże inicjatywy dowodowej. W sytuacji stwierdzenia istnienia możliwości uzyskania przez prowadzącego postępowanie dowodu w inny sposób niż wystąpienie z przedmiotowym żądaniem sąd zobowiązany jest chronić gwarancyjnego charakteru zachowania w tajemnicy bankowego żądanych informacji. W takim układzie materiał podlegający weryfikacji stanowią ustalenia poczynione w danej sprawie i podjęte w jej toku czynności dowodowe oraz ich efekty.

Sformułowane wyżej wskazania znajdują swoje odbicie w judykaturze. Mowa tu zarazem o oparciu szerszym niż tylko jedno orzeczenie, choć i w takim wypadku można argumentować jego trafność powołując się na linię orzeczniczą^[36]. Stanowisk zasadzonych na przedstawionym wyżej rozumieniu warunku z konieczności jest jednak zdecydowanie więcej^[37]. Niemniej jednak, takie postrzeganie wymogu ostateczności bywa w literaturze poddawane krytyce, której nie sposób tu pominąć.

Referując przywołane obiekcje, z konieczności skrótowo, wskazania wymaga, że opierają się na przyjęciu, iż warunek uzyskania przez prokuratora postanowienia sądu stosownie do art. 106b ust. 3 Prawa bankowego stanowić ma dostateczną ochronę tajemnicy bankowej, czemu wyraz dał

³⁶ Tak Marcin Romanowicz, „Utrwalona linia orzecznicza jako argument z (własnego) autorytetu sądowego”, [w:] *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, red. Tomasz Giaro (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), 173.

³⁷ Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie: „przewidziana w art. 106b ustawy prawo bankowe instytucja zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy bankowej ma charakter gwarancyjny, co oznacza, że zgodę na ujawnienie danych objętych tajemnicą bankową można udzielić jedynie wówczas, gdy jest to niezbędne dla realizacji celów toczącego się postępowania i gdy brak jest możliwości dokonania ustaleń w oparciu o dostępne w innej drodze dowody” – postanowienie SA w Łodzi z 3.04.2019 r., II AKZ 168/19; pod. m.in. postanowienia: SA w Katowicach z 15.12.2010 r., II AKZ 829/10, LEX nr 785470; SA w Rzeszowie z 3.12.2013 r., II AKZ 219/13, LEX nr 1400405; SA w Gdańsku: z 27.06.2017, II AKZ 374/17; z 23.08.2017, II AKZ 519/17; z 1.10.2018, II AKZ 823/18; z 8.12.2020, II AKZ 1203/20 niepubl.

ustawodawca odstępując od sformułowania wymogu braku możliwości dowodowych, tak jak to ma miejsce na gruncie art. 180 § 2 k.p.k.^[38]. Krytykę zasada się również na potrzebie efektywnej realizacji celów postępowania przygotowawczego, co wymaga sprawnego, a nade wszystko możliwie najszybszego zidentyfikowania sprawcy. Temu zaś przeciwstawia się właśnie zaprezentowane wyżej ujęcie wymogu osiągnięcia ostateczności dowodowej^[39].

Takie podejście z praktycznego punktu widzenia jawi się jako szczególnie atrakcyjne. Przejawia bowiem pewne zrozumienie dla prokuratora prowadzącego albo nadzorującego postępowanie, który dążąc do realizacji jego celów przyjmuje postawę działania efektywnego, będącego zorientowanego na sprawczość. Racje funkcjonalne przemawiają za tym, aby takie podejście nawet podzielić. Na przeszkodzie do tego stoi natomiast fakt, że nie konfrontują się one z *clou* podważanego zapatrywania, które sprowadza się do konieczności respektowania gwarancji konstytucyjnych przy udostępnianiu informacji objętych tajemnicą bankową. Z tego punktu widzenia podzielenie krytyki staje się równoznaczne z wyparciem cechy gwarancyjności całej procedury z art. 106b Prawa bankowego względami natury praktycznej. Próbuąc ocenić jego zasadność, konieczne jest pochylenie się nad właściwościami samego dostępu do tajemnicy bankowej w ramach przedmiotowej procedury.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga potrzeba odwołania się w procesie interpretacji do regulacji wykraczających poza wyodrębniony przepis^[40]. Mając zaś na względzie konstytucyjne podstawy tajemnicy bankowej, nadrzędny status norm Konstytucji i wynikający z nich obowiązek prokonstytucyjnej wykładni prawa krajowego art. 106b Prawa bankowego odstępstwo od jej zachowania wiązać należy z ograniczeniami praw wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Takie zespolenie jest bowiem charakterystyczne dla tych regulacji, w których prawodawca zdecydował się na ingerencję w sferę życia prywatnego klientów banków i instytucji finansowych^[41]. Odwołując się zatem do klauzuli limitacyjnej

³⁸ Chodzi tu o wyrażenie: „a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu”.

³⁹ Szerzej zob. Bartłomiej Gadecki, „Glosa do postanowienia s.apel. z dnia 15 grudnia 2010 r., II AKZ 829/10” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2015): 175–182.

⁴⁰ Maciej Gutowski, Piotr Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji* (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 653.

⁴¹ Zob. Beata Bińkowska-Artowicz, *Informacja gospodarcza. Informacja kredytowa. System wymiany informacji o zobowiązaniach pieniężnych* (Warszawa: Wolters Kluwer,

z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w postaci zasady proporcjonalności, respektować należy nakaz: (1) stosowania środków umożliwiających skuteczną realizację zamierzonych celów; (2) będących zarazem niezbędnymi, tzn. środków najmniej uciążliwych dla jednostki; a także (3) zachowania odpowiedniej proporcji między korzyścią, którą przynoszą zastosowane środki, a ciężarem nałożonym na jednostkę^[42]. W świetle tego istota łączenia wymogu z art. 106b ust. 2 pkt 3 Prawa bankowego z wyczerpaniem inicjatywy dowodowej w ramach testu proporcjonalności zasada się na postrzeganiu środków niezbędnych. Uwzględniając z kolei powszechne rozumienie słowa „niezbędny”, jako „koniecznie potrzebny”^[43], uprawnione jest przyjęcie, że stan taki zachodzi w przypadku braku możliwości po stronie prokuratora pozyskania danych chronionych. Z perspektywy regulacji konstytucyjnych jest on jednocześnie warunkiem *sine qua non* każdego tak wywiedzionego żądania.

Z drugiej strony poczynione wyżej doprecyzowanie o element posłużenia się środkami najmniej uciążliwymi dla jednostki pozwala akceptować dopuszczalność ograniczenia prawa do prywatności koniecznością jak najszybszego pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej. W tym dysonansie zasadne jest odwołanie się do samej funkcji zasady proporcjonalności zakorzenionej w stanowieniu podstawy do ustalenia relacji warunkowego pierwszeństwa zasad konstytucyjnych. Ta swoje podłoże znajduje nie tylko w ustaleniach prawnych, ale i faktycznych^[44]. Odwołanie to zbiega się z naturą aktywności dowodowych rozumianych jako wszystkie czynności podejmowane przez organ procesowy, w tym również polegające na skorzystaniu z procedury przewidzianej przez art. 106b Prawa bankowego. Realizacja tych czynności zawsze jest bowiem uzależniona m.in. od konkretnych ustaleń postępowania^[45].

Prawidłowe ustalenie uczynienia zadość wymogowi przedstawienia przez prokuratora okoliczności uzasadniających potrzebę udostępnienia informacji w kontekście gwarancji konstytucyjnych wymaga zatem odwołania się konkretnych stanów faktycznych determinowanych zarówno

2014), 175.

⁴² Wyrok TK z 28.06.2000 r., K 34/99, OTK 2000, nr 5, poz. 142.

⁴³ Zob. *Internetowy słownik PWN*, www.sjp.pwn.pl.

⁴⁴ Piotr Tuleja, „Zasada proporcjonalności jako podstawa prawnokarnej ingerencji w prawa jednostki”, [w:] *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, red. Jarosław Majewski (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, 2015), 12.

⁴⁵ Por. uchwała SN z 22.03.2022 r., II DIZ 66/21, LEX nr 3330375.

okolicznościami zdarzenia^[46], jak i faktycznie podjętymi w toku postępowania czynnościami^[47]. Dopiero odwołując się do konkretów faktycznych sąd pozostaje uprawniony do oceny, czy prokurator w danym przypadku powinien wyczerpać w pełni inicjatywę dowodową, czy też nie. W świetle tej konstatacji samorzutnie nasuwa się jednak wątpliwości w postaci niedookreślonego podejścia do poszczególnych procedur. Wydaje się jednak chybiona, a to kiedy niedookreśloność utożsamia się właściwymi dla postępowania sądowego elementami ocennymi cechującymi możliwość wydania decyzji w sposób nieschematyczny^[48].

W potrzebie odwołania się do zaistniałego układu okoliczności faktycznych swój sens znajduje także drugie spojrzenie na omawiany wymóg, lecz w znaczeniu w jakim łączy się z inicjatywą dowodową charakterystyczną dla postępowania karnego. W takim ujęciu nawiązać trzeba do obowiązków z art. 297 § 1 k.p.k. Stąd podstawy, które mają uzasadniać udostępnienie *in concreto* danych konfidencjonalnych wpisywać się winny pod określoną tezę dowodową. Oznacza to, że wymóg ten urzeczywistnia konkretne wskazanie okoliczności mającej zostać udowodnioną na podstawie tak uzyskanych informacji. Innymi słowy, uwzględnienie wniosku nie może być decyzją automatyczną, podjętą bez dokonania stosownej refleksji i oceny,

⁴⁶ Mowa tu o tych cechach zdarzenia, które w sferze dowodowej pociągają za sobą konieczność podjęcia szczególnych procedur dowodowych, jak np. zwrócenia się o pomoc prawną na podstawie umowy bilateralnej zawartej między państwami (ang. Mutual Legal Assistance Treaties, MLAT), której realizacja pomiędzy Polską, a Stanami Zjednoczonymi trwa ok. 10 miesięcy, przy odnotowywaniu przypadków o znacznie większym opóźnieniu [Amelia Choroszewska, Paweł Opitek, „Uzyskiwanie dowodów cyfrowych z zagranicy w sprawach karnych – stan obecny i procedowane zmiany, cz. I” *Prokuratura i Prawo*, nr 9 (2020): 129]. W takich sytuacjach równoległe zwrócenie się do sądu okręgowego z wnioskiem w trybie art. 106b Prawa bankowego, jeśli dane te pozwolą szybciej dokonać potrzebnych ustaleń wydaje się być całkowicie zasadne.

⁴⁷ Obrazowo można wskazać, że wniosek taki jawi się jako niezasadny, jeśli pierwszą czynnością podjętą przez prokuratora po wszczęciu postępowania będzie zwrócenie się z wnioskiem w trybie art. 106b Prawa bankowego, podczas gdy pozyskane od osoby zawiadamiającej dane obiektywnie uprawniają prognozę ustalenia lokalizacji sprawcy (jak np. dane teleinformatyczne). Sytuacja wyklaruje się odmiennie, gdy okaże się, że tymi samymi danymi, lecz dotąd nieujawnionymi posłużono się w sposób przestępny w zdarzeniach stanowiących przedmioty innych postępowań, w których czynności dowodowe przeprowadzone w oparciu o przedłożone przez zawiadamiającego informacje (w tym przypadku dane teleinformatyczne) nie pozwoliły na dokonanie istotnych ustaleń.

⁴⁸ Por. Gutowski, Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, 325.

czemu określone informacje ochronione zasadniczo mają służyć. Pobudki temu służące winny zaś wypełniać ten fragment zawartości wniosku złożonego w trybie art. 106b Prawa bankowego, w jakim przedstawia on okoliczności uzasadniające potrzebę udostępnienia informacji.

Odnotować przy tym należy, że w polskiej procedurze karnej zastosowanie znajduje zasada względnej swobody podejmowania czynności dowodowych w danych sprawach^[49]. Bez znaczenia jest zatem charakter dowodowy udostępnionych informacji, a mianowicie czy są pierwotne, pochodne, czy też stanowią dowód bezpośredni, poszlakowy itd. Wydaje się, że jedynym, lecz koniecznym warunkiem jest wykazanie powiązania żądanych informacji z realizacją funkcji dowodowej typu czynu zabronionego. Ta wiąże się z koniecznością udowodnienia w procesie karnym realizacji konkretnych znamion danego typu czynu zabronionego^[50].

W świetle tych uwag warunek konieczności, jaki ogranicza prokuratora, a polegający na oczekiwaniu od niego wyczerpania inicjatywy dowodowej w zakresie pozyskania danych chronionych tajemnicą bankową przed wystąpieniem z żądaniem z art. 106b ust. 1 Prawa bankowego, nie jest bezwzględny. Kluczowa dla czynienia w tym zakresie odstępstw jest jednak argumentacja oraz rzeczywiste potrzeby dowodowe, które razem składają się na okoliczności uzasadniające potrzebę udostępnienia informacji, o które wystąpiono. Tym samym teoretycznie możliwe jest, aby w określonych sytuacjach, nawet na bardzo wczesnym etapie z takim żądaniem prokurator mógł się zwrócić. Niemniej jednak nie jest on zwolniony od należytego uzasadnienia zasadności wniosku z odwołaniem się do realiów dowodowych, a sąd ma obowiązek dokonać ustaleń w zakresie prawidłowości przyjętej przez wnioskującego argumentacji. Takie podejście wydaje się być optymalne dla obu wyżej zaprezentowanych stanowisk. Nie zakłóca to bowiem efektywności prowadzonych czynności, jeśli zostanie to należyście wykazane przy jednoczesnym utrzymaniu gwarancyjności obowiązku zachowania tajemnicy bankowej.

Niejako obok tych rozważań, lecz pozostając w ramach omawianego wymogu, wypada się odnieść do prawidłowości powoływania się we wniosku złożonym w trybie art. 106b ust. 1 Prawa bankowego przez prokuratora

⁴⁹ Por. Barbara Skowron, „Komentarz do art. 297”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 2, red. Katarzyna Dudka (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 592.

⁵⁰ Mowa tu o tzw. funkcji dowodowej typu czynu zabronionego – zob. Igor Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1978), 74.

na „doświadczenie życiowe”^[51]. Takie wskazanie w kategorii argumentu ma z kolei zastępować szersze uzasadnienie potrzeby uzyskania danej informacji^[52]. W literaturze bez powoływania się na szczegółowe statystyki podnosi się, że dane chronione tajemnicą bankową w ściganiu pewnych kategorii przestępstw mają szczególnie istotne znaczenie. Dotyczy to przede wszystkim tych popełnianych w przestrzeni sieciowej przy wykorzystaniu rachunku bankowego^[53]. Można jednak zaryzykować twierdzenie, że w świadomości obywateli zakorzenione już jest, iż takie wypadki łączą się z potrzebą identyfikowania rachunków bankowych tak, aby sprawnie dotrzeć do sprawcy. Tym samym, gdy przedmiot postępowania pozostaje zdarzeniem oddającym taką właśnie praktykę przestępną, wydaje się być dopuszczalne powołanie „doświadczenia życiowego” celem uzasadnienia pozyskania konkretnych danych, jako prognozujących skuteczność konkretnych danych. Oczywiście jest to zależne od tego, czy konkretny sąd uzna za fakt notoryjny przedstawione przez prokuratora twierdzenie. Nic nie stoi też na przeszkodzie, aby też wzmocnić nim zasadniczą argumentację.

6 | Wskazanie osoby lub jednostki organizacyjnej, której dotyczą informacje

Na pierwszy rzut oka zrealizowanie wymogu z art. 106b ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego wiąże się z potrzebą możliwie jak najściślejszego określenia podmiotu, którego prawo do zachowania przypisanych do niego danych tajemnicą bankową ma zostać naruszone. Prawdopodobnie wskazania osoby lub jednostki organizacyjnej, której dotyczą wnioskowane informacje,

⁵¹ Czego jednak nie należy wiązać z „doświadczeniem życiowym” jako pojęciem prawnym, o którym mowa w art. 7 k.p.k. W tym kontekście zob. Tomasz Kanty, „Doświadczenie życiowe a ocena dowodów w procesie karnym” *Państwo i Prawo*, nr 7 (2018): 23–37.

⁵² Jak się wskazuje, argument płynący z istoty „doświadczenia życiowego” zwalnia od obowiązku wykazywania powszechności faktu użytego w kontekście tego doświadczenia – por. Maciej Zieliński i Zygmunt Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988), 261–262.

⁵³ Zob. Daniel Taberski, „Postępowania w sprawach o oszustwa popełnione za pośrednictwem Internetu” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2018): 71–72.

wyduje się być nie w każdym wypadku determinowana precyzją oznaczenia. Uczynienie zadość wywołanemu wymogowi wniosku może bowiem nastąpić także przez powiązanie podmiotu z cechami przedmiotowymi określonego zdarzenia.

Konkretyzując – zasadniczo nie będzie generować większych trudności sytuacja, gdy wnioskujący dysponuje danymi posiadacza rachunku, uczestnika transakcji czy najogólniej – klienta banku, do którego mają odnosić się żądane dane dyskrecjonalne. Rzecz jasna dotyczy to również potencjalnych klientów, albowiem art. 104 ust. 1 Prawa bankowego także udziela ochrony informacjom uzyskanym na etapie negocjacji umowy. W praktyce prokurator może jednak nie znajdować się w ich posiadaniu, dążąc dopiero do zidentyfikowania formalnego odbiorcy środków, jako potencjalnego uczestnika procederu. Wówczas *petitum* wniosku zawierać będzie najpewniej przekaz o intencji uzyskania jego danych osobowych. Indywidualizacja takiego odbiorcy nastąpi tym samym poprzez odwołanie się do cech przedmiotowych zdarzenia. Tytułem przykładu posłużymy się potrzebą ustalenia wypłacającego środki w ramach transakcji przeprowadzonej w systemie płatności mobilnych BLIK. W takim wypadku wskazanie osoby lub jednostki organizacyjnej, której dotyczą informacje nie jest zasadniczo możliwe. Nastąpi to jednak przez opis samego zdarzenia, w ramach czego wskazuje się przede wszystkim kwotę takiej wypłaty, datę i miejsce transakcji. W ujęciu tym wymóg skonstruowany w art. 106b ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, pomimo nakazu ścisłej jego wykładni ze względów gwarancyjnych, jawi się jako niemożliwy do utrzymania w literalnym kształcie w każdym przypadku. W tym zakresie jego realizacja wyrazi się zaś w charakterystyce interesującego prokuratora elementu rzeczywistości. Zdaje się to jednak wypaczać istotę wskazania osoby lub jednostki organizacyjnej, której dotyczą informacje, co skłania do refleksji, czy jest on wymogiem bezwzględnym.

7 | Podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji i danych

Katalog podmiotów zobowiązanych do udostępnienia informacji w ramach procedury przewidzianej w art. 106b ust. 1 Prawa bankowego został określony w art. 104 ust. 1 Prawa bankowego. Rozwiązanie umożliwiające wyrażenie zgody przez podmiot wyznaczony do sprawowania ochrony jest

całkowicie uzasadnione. Trafne zauważono, że w obowiązku zachowania w dyskrekcji danych objętych tajemnicą bankową są podmioty mające bezpośredni kontakt z klientami banku^[54]. Konieczne jest jednak poczynienie kilku uwag rozjaśniających tę kwestię.

Z punktu widzenia ustalenia adresata wyrażanej przez sąd zgody fundamentalna jest definicja banku sformułowana w art. 2 Prawa bankowego. Pomijając problematykę związaną z określeniem jej charakteru^[55], wyprowadzić należy generalny wymóg wskazania podmiotu wpisującego się w zakres znaczeniowy tego, co ustawodawca rozumie pod pojęciem bank. Jest to konieczne zarówno w sytuacji określenia instytucjonalnego, jak również dla sytuacji, gdy prokurator decyduje się zażądać udostępnienia informacji objętych tajemnicą bankową od osoby pozostającej w relacji z bankiem i w jej ramach będącej zobowiązanej do jej dochowania.

Istotne jest również, co jednak należy traktować w kategoriach oczywistości, aby z katalogiem określonym w art. 106b ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego nie łączyć podmiotów, którym bank przekazał informacje stanowiące tajemnicę bankową^[56] bądź gdy odrębne regulacje przewidują inny tryb ich uzyskania^[57]. Odnotować też należy, że choć decyzja sądu z art. 106b ust. 3 Prawa bankowego wiąże wyłącznie banki podlegające polskiej jurysdykcji^[58], to w polskiej procedurze karnej istnieją mechanizmy przewidujące wyrażenie zgody na udostępnienie danych konfidencjonalnych przez bank mający siedzibę w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej. Przykładem takiego rozwiązania jest choćby procedura europejskiego nakazu dochodzeniowego, do którego wydania uprawniony jest prokurator

⁵⁴ Mednis, „Komentarz do art. 104”, 809.

⁵⁵ W literaturze podnosi się, że o ile art. 2 Prawa bankowego formułuje definicję legalną pojęcia „bank” to w piśmiennictwie funkcja ta jest podważana. Wymaga bowiem odwołania się do kompleksu regulacji tak krajowych, jak i międzynarodowych: Lechosław Kociucki, „Komentarz do art. 2”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*, red. Barbara Bajor, Jędrzej Maksymilian Kondek, Katarzyna Królikowska, Lechosław Kociucki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 63 wraz z przywołaną tam literaturą. Warto jednak podkreślić, że nie wpływa to na zasadniczą funkcję tego przepisu jaką jest nadanie terminowi „bank” charakteru pojęcia prawnego. Inną rzeczą jest jego normatywność.

⁵⁶ Przykładowo, Biuro Informacji Kredytowej S.A. w Warszawie będące instytucją, o której mowa w art. 104 ust. 5 Prawa bankowego.

⁵⁷ Przykładowo, art. 9e ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych stanowiący o obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez kasy.

⁵⁸ Zob. postanowienie SA w Łodzi z 19.09.2018 r., II AKZ 496/18, OSA 2018, nr 3, poz. 97.

również w zakresie informacji chronionych tajemnicą bankową, lecz po uprzednim pozyskaniu zgody^[59].

Niemniej istotne jest oznaczenie podmiotu tak, aby w sposób odpowiedni wypełnił ten fragment zawartości wniosku. Wydaje się przy tym konieczne, a jednocześnie wystarczające, aby skonstruować przekaz pozwalający sądowi w sposób bezsporny zindywidualizować dzierżyciela informacji chronionych. Nie ma zatem potrzeby wskazywania danych konkretyzujących ponad ten wymóg, choć z pewnością wspomże to wyklarować podmiot obowiązany.

8 | Rodzaj i zakres informacji

Wymóg z art. 106b ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego przewiduje z kolei konkretyzację rodzajową i zawężenie zakresowe informacji objętych tajemnicą bankową. Pomimo zawarcia w nim dwóch właściwości jednego obiektu należy je traktować jednolicie. Wynika to z pojęcia informacji rozumianej, najogólniej rzecz ujmując, jako proces zakończony komunikatem^[60]. W takim wydaniu o rodzaju można mówić, gdy chodzi o kształt tego komunikatu, zaś o zakresie, gdy charakteryzowana jest jego treść. Przekładając to na terminologię właściwą dla teorii prawa dowodowego można mówić, że chodzi odpowiednio o źródło dowodowe (rodzaj, np. dokument) oraz środek dowodowy (zakres, np. widniejące na dokumencie dane posiadacza rachunku bankowego)^[61].

Odnosząc się do rodzaju nie sposób dostrzec większych ograniczeń. Może to być dokument, świadek w osobie pracownika banku czy inny dowód rzeczowy. Stanowczo należy jednak opowiedzieć się przeciwko pogładowi, zgodnie z którym warunek w postaci rodzaju informacji obejmuje zapisy kamer umieszczonych przy bankomatach, z którego wypłacono środki uzyskane potencjalnie przestępnym sposobem^[62]. W istocie

⁵⁹ Zob. postanowienie SN z 2.06.2022 r., I KZP 17/21, LEX nr 3358653.

⁶⁰ Mieczysław Lubański, „O pojęciu informacji” *Studia Philosophiae Christianae*, nr 1 (1974): 77.

⁶¹ Por. Kazimierz Marszał, *Proces karny* (Katowice: Wydawnictwo Volumen, 1998), 176.

⁶² Taki pogląd zdaje się prezentuje Daniel Taberski w słowach: „Tym bardziej więc należy dołożyć wszelkich starań, by w toku postępowania możliwie szybko

rzeczy nie podlegają one bowiem szczególnej ochronie. Wszakże tajemnica bankowa obejmuje informacje dotyczące *stricte* czynności bankowych uzyskane w czasie negocjacji, w trakcie zawierania i realizacji umowy, na podstawie których bank tę czynność wykonuje. Zapis monitoringu, choć może zarejestrować faktycznie dokonaną czynność bankową, to jest mało prawdopodobne, aby jednocześnie zawierał informacje, na podstawie których owe czynności były wykonywane. Co więcej, nagranie ewentualnie umożliwi odtworzenie wizerunku osób korzystających z usług bankowych, co też nie stanowi informacji z art. 104 ust. 1 Prawa bankowego. W uzyskaniu tych konkretnie danych wnioskodawca posiada kompetencje do podjęcia samodzielnej inicjatywy dowodowej stosownie do art. 217 § 1 k.p.k.

W kwestii zakresu informacji poza wszelkimi wątpliwościami pozostaje, że konieczna jest ich zbieżność z danymi wpisanymi się w art. 104 ust. 1 Prawa bankowego^[63]. Prokurator formułując wniosek konkretyzuje tym samym ich wycinek^[64]. W naturalnej tego konsekwencji decyzja sądu rozpoznającego nie może odnosić się do informacji niechronionych, bądź chronionych innym rodzajem tajemnicy czy też chronionych, lecz wychodzących poza granice poczynionej przez prokuratora sprecyzowania.

Na fragment zawartości wniosku oddawany przez realizację omawianego wymogu warto spojrzeć z punktu widzenia właściwości dowodu, którego zabezpieczenie jest możliwe w standardowej procedurze. Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem dopuszczającym możliwość żądania wydania określonych nośników informacji przypuszczalnie zawierających informacje prawnie chronione tajemnicą zawodową^[65]. Trafnie argumentuje się to brakiem regulacji ograniczających dopuszczalność podejmowania czynności poszukiwawczych wobec możliwości zajęcia dokumentacji chronionej

uzyskać decyzję o uchyleniu tajemnicy bankowej i podjąć próbę zabezpieczenia zapisu z monitoringu bankomatu” – Taberski, „Postępowania w sprawach o oszustwa popełnione za pośrednictwem Internetu”, 74.

⁶³ O charakterze zakresu tych danych syntetycznie z uwzględnieniem panujących realiów zob. Jolanta Gliniecka, „Podstawowe założenia prawa bankowego chroniące interesy banków i ich klientów” *Gdańskie Studia Prawnicze*, nr 1 (2017): 265.

⁶⁴ Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 86.

⁶⁵ Tak Ryszard A. Stefański, Stanisław Zabłocki, „Komentarz do art. 217”, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Komentarz do art. 167–296, red. Ryszard A. Stefański, Stanisław Zabłocki (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 691 wraz z przywołaną tam literaturą.

tajemnicą zawodową^[66]. Niemniej jednak dotyczy to osób, które nie są zobowiązane do jej zachowania, ale z różnych przyczyn znaleźli się w posiadaniu takich nośników. Względy specjalności regulacji z art. 106b Prawa bankowego wymagają traktowania szczególnego, a przez to autonomicznego^[67]. Wyklucza to zatem stosowanie przepisów z rozdziału 25 Kodeksu postępowania karnego względem wskazanych w tymże przepisie podmiotów.

9 | Uwagi końcowe

Każdy z wymogów, którego realizacja składa się na zawartość wniosku stosownie do art. 106b ust. 2 Prawa bankowego, odznacza się swoistą specyfiką. W formułowaniu treści ich wypełniających konieczne jest odwoływanie się do całkowicie odmiennych kryteriów. Głębsza analiza pozwala natomiast wyprowadzić kilka, niekiedy dość zaskakujących, konkluzji odpowiadającym konkretnym wymogom wynikającym z przywołanego przepisu.

Przed wszystkim procedura pozyskiwania dyskrecjonalnych informacji na podstawie art. 106b Prawa bankowego nie przewiduje decyzji o zwolnieniu z tajemnicy bankowej. Stąd zawartość złożonego w tym trybie wniosku winna uwzględniać także prawidłową formułę żądania prokuratora będącą adekwatną do zapisów ustawowych. Uchybienie temu nie wpływa jednak ujemnie na pozostałe elementy składające się na zawartość tegoż wniosku.

Wypełniając treść żądania w zakresie numeru lub sygnatury sprawy nieoczywiste, lecz w pełni uprawnione jest opieranie się nie tylko na oznaczeniu prokuratorskim, ale również organu nieprokuratorskiego, w tym prowadzącego postępowanie pod nadzorem prokuratora. Teza ta, choć wydaje się kontrowersyjna, znajduje swoje oparcie tak w wykładni językowej, jak i systemowej. Dodatkowo przeprowadzone rozważania doprowadziły do wniosku, że wywiedzenia żądania w omawianym trybie możliwe jest w sposób ustny.

⁶⁶ Podobnie ma to miejsce na gruncie art. 217 § 1 k.p.k. – na ten temat zob. Blanka J. Stefańska, „Przeszukanie a tajemnica dziennikarska” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2015): 63; podającą za Rusinek, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym*, 199.

⁶⁷ Zob. Przestrzelski, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową”, 87–88.

Z wymogiem opisu przestępstwa wraz z kwalifikacją prawną, którego dotyczy postępowanie przygotowawcze łączy się potrzeba powołania stanu sprawy aktualnego na moment zwrócenia się z żądaniem przez prokuratora. Z tego punktu widzenia wątpliwe jest czy jego realizacja następuje w drodze odwzorowania postanowienia o wszczęciu postępowania. Zająć mogą zarazem inne trudności, które wymagają od prokuratora niekiedy stronięcia od literalnej treści wydanych w tym przedmiocie orzeczeń. Wymóg wypełnienia zawartości wniosku opisem przestępstwa wraz z kwalifikacją prawną jawi się również jako wadliwie skonstruowany. Uprawnia to zarazem do postulowania *de lege ferenda* zmian w jego treści. Propozycją jest, aby w art. 106b ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego dokonać zmiany słowa „przestępstwa” na „czynu”. W takim wydaniu przepis uczyni zadość językowej właściwości oraz systemowej spójności.

Okoliczności uzasadniające potrzebę udostępnienia informacji stanowią o tej części zawartości wniosku złożonego w trybie art. 106b Prawa bankowego, która stanowić ma o merytorycznej zasadności żądania prokuratora. Istotne jest przy tym, że wymóg wyczerpania przez prokuratora inicjatywy dowodowej w zakresie pozyskania danych dyskrecjonalnych nie jest bezwzględny. O odstępstwach od tego decyduje sformułowana przez prokuratora argumentacja oraz rzeczywiste potrzeby dowodowe.

Wypełnienie zawartości wniosku, w zakresie wskazania osoby lub jednostki organizacyjnej, której dotyczą informacje, wiązać się może z potrzebą poczynienia odwołania do cech przedmiotowych zdarzenia. Wydaje się to natomiast wypaczać sens zabiegu w postaci oznaczenia podmiotu. Uwaga ta nie ma jednak podważyć wagi tego wymogu, lecz stanowić przyczynek do refleksji na temat zasadności utrzymania jego aktualnego kształtu.

Uczynienie zadość wymogom w postaci zawarcia we wniosku podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji i danych oraz rodzaju i zakresu informacji nie budzi większych wątpliwości. Niemniej, w kontekście tego drugiego zanegować należy pogląd, zgodnie z którym informacją objętą ochroną tajemnicą bankową jest zapis nagrania monitoringu bankomatu, w którym przeprowadzono transakcję.

Bibliografia

- Andrejew Igor, *Kwalifikacja prawna czynu przestępnego*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1987.
- Andrejew Igor, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1978.
- Bińkowska-Artowicz Beata, *Informacja gospodarcza. Informacja kredytowa. System wymiany informacji o zobowiązaniach pieniężnych*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2014.
- Byrski Jan, *Tajemnica prawnie chroniona w działalności bankowej*. Warszawa: C.H. Beck, 2010.
- Choroszevska Amelia, Opitek Paweł, „Uzyskiwanie dowodów cyfrowych z zagranicy w sprawach karnych – stan obecny i procedowane zmiany, cz. I.” *Prokuratura i Prawo*, nr 9 (2020): 127-149.
- Eichstaedt Krzysztof, „Komentarz do art. 337a”, [w] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki. 1305-1306. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Gabriel-Węglowski Michał, „Analiza kryminalna w pracy prokuratora” *Prokuratura i Prawo*, nr 10 (2016): 124-153.
- Gadecki Bartłomiej, „Glosa do postanowienia s.apel. z dnia 15 grudnia 2010 r., II AKZ 829/10.” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2015): 175-182.
- Gliniecka Jolanta, „Podstawowe założenia prawa bankowego chroniące interesy banków i ich klientów” *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. xxxvii (2017): 259-278.
- Gutowski Maciej, Piotr Kardas, *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- Hofmański Piotr, Stanisław Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Jurkowska Anna, „Tajemnica bankowa jako środek ochrony prawa do prywatności” *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. XIII (2005): 220-236.
- Kanty Tomasz, „Doświadczenie życiowe a ocena dowodów w procesie karnym” *Państwo i Prawo*, nr 7 (2018): 23-37.
- Kłodawski Maciej, „Superfluum i nadwyżki znaczeniowe jako przykłady redundancji tekstu prawnego” *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*, nr 2 (2013): 38-51. <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-8c14a-def-c187-4c69-b99e-cd1d329fdc31>.
- Kociucki Lechosław, „Komentarz do art. 2”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych*. red. Barbara Bajor, Jędrzej Kondek, Katarzyna Królikowska, Lechosław Kociucki. 62-69. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.

- Kurowski Michał, „Komentarz do art. 307”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki. 1156–1158. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Kurowski Michał, „Komentarz do art. 307”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 4, red. Dariusz Świecki. 1156–1158. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Lubański Mieczysław, „O pojęciu informacji” *Studia Philosophiae Christianae*, nr 10 (1974): 73–99. https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Philosophiae_Christianae/Studia_Philosophiae_Christianae-r1974-t10-n1/Studia_Philosophiae_Christianae-r1974-t10-n1-s73-99/Studia_Philosophiae_Christianae-r1974-t10-n1-s73-99.pdf.
- Łosicka Agnieszka, „Procesowe pojęcie sprawy” *Prokuratura i Prawo*, nr 3 (2013): 46–53.
- Marszał Kazimierz, *Proces karny*. Katowice: Wydawnictwo Volumen, 1998.
- Mednis Arwid, „Komentarz do art. 104”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, red. Agnieszka Mikos-Sitek, Piotr Zapadka. 800–837. Warszawa: Wolters Kluwer, 2022.
- Mierzwińska-Lorencka Joanna, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do nowelizacji 2019*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.
- Ofiarski Zbigniew, „Komentarz do art. 106(b)”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, Zbigniew Ofiarski. 713–716. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Osińska Agata, *Tajemnica bankowa w postępowaniu karnym*. Białystok, 2013 (rozprawa doktorska).
- Paluszkiwicz Hanna, „Komentarz do art. 119”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, red. Katarzyna Dudka, Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.
- Przeźrzałski Marcin, „Postępowanie w sprawie wyrażenia zgody na udostępnienie informacji stanowiących tajemnicę bankową” *Prokurator*, nr 3–4 (2011): 80–97.
- Romanowicz Marcin, „Utrwalona linia orzecznicza jako argument z (własnego) autorytetu sądowego” [w:] *Rola orzecznictwa w systemie prawa*, red. Tomasz Giaro. 173–200. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Roszkiewicz Janusz, *Zakaz domniemywania kompetencji i wyjątki od tego zakazu. Studium publicznoprawne*. Warszawa: C.H. Beck, 2022.
- Rusinek Michał, „Komentarz do art. 106(b)”, [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, t. I i II, red. Fryderyk Zoll, Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2005, Lex.
- Rusinek Michał, *Tajemnica zawodowa i jej ochrona w polskim procesie karnym: w polskim procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Skowron Barbara, „Komentarz do art. 297”, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 2, red. Katarzyna Dudka. 586–592. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.
- Smykla Bernard, „Dostęp prokuratora do informacji chronionych tajemnicą bankową” *Prokurator*, nr 2–3 (2005): 25–39.

- Stefańska Blanka Julita, „Przeszukanie a tajemnica dziennikarska” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2015): 60–74.
- Stefański Ryszard Andrzej, *Metodyka pracy prokuratora w sprawach karnych*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Stefański Ryszard Andrzej, Stanisław Zabłocki, „Komentarz do art. 180”, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. II, *Komentarz do art. 167–296*, red. Ryszard Andrzej Stefański, Stanisław Zabłocki. 256–290. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Stefański Ryszard Andrzej, Stanisław Zabłocki, „Komentarz do art. 217”, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. II, *Komentarz do art. 167–296*, red. Ryszard Andrzej Stefański, Stanisław Zabłocki. 690–697. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Taberski Daniel, „Postępowania w sprawach o oszustwa popełnione za pośrednictwem Internetu” *Prokuratura i Prawo*, nr 6 (2018): 63–83.
- Tuleja Piotr, „Zasada proporcjonalności jako podstawa prawnokarnej ingerencji w prawa jednostki”, [w:] *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, red. Jarosław Majewski. 9–18. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, 2015.
- Wróbel Włodzimierz, „Pojęcie «dobra prawnego» w wykładni prawa karnego”, [w:] *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Łukasz Pohl. 619–631. Poznań: Wydawnictwo naukowe UAM, 2009.
- Zieliński Maciej, *Wykładnia prawa Zasady - reguły - wskazówki*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Zieliński Maciej, Zygmunt Ziemiński, *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawnawstwie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1998.
- Żygadło Agnieszka, *Wyłączenia tajemnicy bankowej a prawo do prywatności*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011.

